

Rada Europy zajmie się ukraińską ustawą o edukacji

14 września 2017

Budapeszt nie będzie wspierać żadnych ukraińskich inicjatyw międzynarodowych, a to z racji uchwalonej przez Kijów ustawy o edukacji – informuje węgierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Szef MSZ Węgier Peter Szijjarto wezwał ambasadorkę Ukrainy Liubowę Nepop, żeby osobiście powiadomić ją, że przyjęta ustawa to „wstyd i hańba”. Jak zauważa rzeczniczka prasowa resortu Tamas Menczer, Węgry będą dopóty niweczyć ukraińskie inicjatywy międzynarodowe, dopóki do dokumentu nie zostaną wniesione poprawki.

Rada Najwyższa zatwierdziła ustawę o edukacji na początku września. Ustawa przewiduje pełne odejście od wykładania przedmiotów w językach obcych do 2020 roku.

Szijjarto krytykował już ustawę za to, że uderza w Węgrów żyjących na Ukrainie. Jak mówi, Kijów narusza prawa mniejszości, pozbawiając ich prawa do zdobywania wiedzy w języku ojczystym. Dla kraju, który chce zbliżyć się do Europy, to zupełnie nie do przyjęcia – zauważył węgierski dyplomata.

Zaniepokojenie z powodu przyjętej ustawy wyraziła też Rumunia, mówiąc, że godzi ona w prawa mniejszości narodowych.

Przyjęty przez parlament dokument wywołał niejednoznaczną reakcję na samej Ukrainie. Blok Opozycyjny zażądał nałożenia na dokument weta, bowiem jego normy „naruszają podstawowe prawa obywateli Ukrainy i grożą rozpadem państwa”. O odrzucenie dokumentu poprosił gubernator obwodu zakarpackiego Gennadij Moskał. Według niego wiele zapisów ustawy przeczy dwustronnym umowom Ukrainy z sąsiednimi krajami, w szczególności z Mołdawią, Rumunią i Węgrami.

Z kolei Rada Europy czeka na ostateczny tekst nowej ustawy o edukacji od ukraińskich władz w celu poddania go analizie ekspertów w zakresie karty języków regionalnych lub mniejszościowych – poinformowała Ria Novosti służba prasowa Rady Europy. Niedawno Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła nową ustawę o edukacji, która wprowadza ostre ograniczenia w wykorzystywaniu języków mniejszości narodowych z perspektywą ich pełnego wycofania z systemu oświaty do 2020 roku.

„Rada Europy czeka na ostateczny tekst nowej ustawy od ukraińskich władz w celu przekazania go komisji ekspertów ds. Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych, która przeanalizuje jego zapisy, ich zgodność ze zobowiązaniami przyjętymi przez Ukrainę w momencie ratyfikacji Konwencji w 2005 roku” – wyjaśnia służba prasowa Rady Europy i przypomina, że „rosyjski, rumuński i węgierski odnoszą się do języków mniejszości narodowych, na które rozciągają się zapisy Konwencji”. „Jeśli będzie to konieczne, eksperci Komisji rozpoczną dialog z ukraińskimi władzami, naświetlą problemy i poproszą o wyjaśnienia w kwestiach potencjalnie problematycznych związanych ze zastosowaniem nowej ustawy” – dodała Rada.

Według słów rozmówcy agencji „ustawa powinna być zgodna z „Europejską konwencją praw człowieka”, w szczególności tej jej części, która odnosi się do niedyskryminacji (artykuł 14)”.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net